



Nr 8 Zespół Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach

SZKOŁA BEZ PRZEMOCY – JAK WALCZYĆ Z AGRESJĄ W SZKOLE

Z CZEGO RODZI SIĘ PRZEMOC?

**PRZEMOC RODZI GWAŁT,
GWAŁT RODZI NIENAWIŚĆ
A NIENAWIŚĆ CIERPIENIE!!!!**

Zacznijmy od tego, że mieliśmy z nią do czynienia od zarania dziejów. Z pierwszych wersów Biblii dowiadujemy się, że Kain zabił swego brata Abła. Oczywiście poniósł karę opuszczając bramy raj, czyli Eden, ale piętno tego uczynku rzutuje na dalsze poczynania ludzi.

Historia przytacza wiele aktów przemocy. W czasach inkwizycji odbywało się „wielkie polowanie na czarownice”, które doprowadziło do ucisku, tyranii, samosądów i linczu. Jedną z form przemocy było również niewolnictwo. Presja i groźby zmuszały prześladowanych ludzi do katorżniczej pracy. Dyskryminacja wywołała w pewnym momencie bunt, który przerodził się w otwarty konflikt z prześladowcą. W rezultacie zniesiono niewolnictwo, ale walka pochłonęła wiele istnień ludzkich i trwała wiele lat.

Formą przemocy jest **PODOBÓJ**. Mieliśmy z nim do czynienia w czasie okupacji. Inwazja obcego najeźdźcy doprowadziła do zagarnięcia mienia, nękania bezbronnej ludności, zawłaszczenia terytorium i ofiar ludzkich.

(dokończenie na str. 2)

Czego dowiecie się w tym numerze:

- Z czego rodzi się przemoc? str. 1
 - Sonda na temat agresji str. 3
 - Jak walczyć z agresją? str. 4
 - Agresja w szkole – mit czy rzeczywistość? str. 5
 - „Ludzie ludziom zgotowali ten los”
(*Nasze opinie*) str. 7
 - Wyniki ankiety na temat agresji w Zamku str. 7
 - PO JEDENASTE – nie przezywaj str. 7
 - Lanie to nie wychowanie str. 7
 - Cyberbulling – przemoc w sieci str. 7
 - Konkurs na koszulkę „Szkoła bez przemocy”
rozwiązany! str. 8
- Okiem nauczyciela:**
1. Punkt widzenia socjologa
mgr J. Petela-Majdzińska
 - ✓ Punkt widzenia pedagoga
mgr Julita Bąk – Miler

Z CZEGO RODZI SIĘ PRZEMOC?

(dokończenie ze str. 1)

Żyjemy w czasach, w których spotykamy się z różnymi formami przemocy. Dość pospolitym jej objawem jest przemoc w rodzinie. Pijany ojciec terroryzuje rodzinę, bijąc żonę i dzieci. Dzieci - zwłaszcza te najmniejsze - są najbardziej narażone na utratę zdrowia, a często przyplacają ją własnym życiem. Są bezbronni. Sąsiedzi zwykle nie reagują na „awanturę zza ściany”. O tragicznych skutkach takich awantur możemy przeczytać w prasie, a co drastyczniejsze w skutkach prześledzić w relacjach TV.

Z tych źródeł docierają do nas doniesienia o przemocy w szkołach. Pod groźbą szantażu zmusza się „delikwenta” do zrobienia takich rzeczy, o których świat nie słyszał. W poczuciu wstydu, własnej bezsilności coś w człowieku „pęka”. Wystarczy to jednak, aby młody człowiek, niedojrzały emocjonalnie i psychicznie, targnął się na własne życie. Jest to straszna tragedia dla rodziców, którzy nie dostrzegli w porę zmian zachodzących w zachowaniu ich dziecka. Żal i niepowetowana strata po utracie dziecka, czasem wzajemne obwinianie się małżonków doprowadza do kolejnej tragedii, jaką jest rozpad rodziny, czyli rozwód.

Z przemocą fizyczną oraz psychiczną mamy do czynienia też w wojsku. Jest to tzw. „fala”. Starsze wojsko poniżej rekrutów, co również skutkuje, iż ten zaszczuty, przerażony młody człowiek popada w depresję, na którą w obecnych czasach leczy się dużo ludzi. Przemoc to również napady, kradzieże, włamania, chuligaństwo, bandytyzm i gwałt. Przemoc to naruszanie prawa, zakłócenie porządku publicznego. Stanowi czyn karalny, jest występkiem przeciw godności osobistej i mienia.

Skończył się „dziki zachód”, gdzie panowało prawo pięści. Obecnie wszelkie przejawy przemocy powinny być dławione w zarodku. Zawsze więc miej oczy i uszy szeroko otwarte na wszelkie jej objawy. Nie ignoruj płaczu dziecka za ścianą, czy milczącego kolegi. Może gdy zareagujemy w porę, to uratujemy komuś życie.

Życie, które jest rzeczą BEZCENNA!!!!

Życie to nasze istnienie, to nasz byt, to nasza koegzystencja. Nie marnujmy go. Zawsze

możemy się zgłosić pod bezpłatny numer dla ofiar przemocy. Tam specjaliści udzielą porad w takich sprawach, jak pomoc prawna czy psychologa. W skrajnych przypadkach możliwe jest również skierowanie do specjalnych ośrodków, gdzie zwykle trafiają matki z dziećmi, aby nie przebywać już pod jednym dachem ze swym oprawcą.

Bądźmy otwarci. o swych problemach rozmawiajmy z rodzicami lub z pedagogiem szkolnym. **NA ICH POMOC ZAWSZE MOŻEMY LICZYĆ!!!!**

PAMIĘTAJ!

Michał Faron kl. 1 ZSZ



Sonda na temat agresji

W naszej kolejnej sondzie zadaliśmy kilku uczniom i uczennicom następujące pytania i uzyskaliśmy ciekawe odpowiedzi. Oto one:

1. Jak reagujesz lub jakbyś zareagował/a gdybyś był/a świadkiem agresji?

Nie byłem jeszcze świadkiem agresji w szkole, gdybym była, to natychmiast zgłosiłabym to dyrekcji.

(anonimowa)

2. Jak zapobiegać rozprzestrzenianiu się przemocy?

Podstawa to dobra organizacja w szkole. Dyrektor, nauczyciele i uczniowie powinni mieć ze sobą dobry kontakt. Nie kumpelski, ale partnerski. To wyleczyłoby większość szkolnych problemów.

(anonimowa)

3. Co robić z takimi, którzy nie panują nad swoimi emocjami, znęcają się psychicznie i fizycznie nad innymi?

To zależy, jak bardzo została użyta przemoc. Najlepiej wezwać rodziców do szkoły i wstawić nagane, a w najgorszym przypadku usunąć ze szkoły.

(Joanna Janiec kl. III Pa)

Na agresję, którą na co dzień spotykam w szkole, a szczególnie na wulgaryzm w ogóle nie reaguję, chociaż denerwuje mnie to. Wolę nie wtrącać się do naszej szkolnej młodzieży. Gdy się zwróci uwagę, zawsze jest "słowo za słowo".

(anonimowa)

Według mnie w szkole za mało się rozmawia na temat agresji, przemocy. Poza tym nie widziałem jeszcze ,żeby ktoś, kto nadużywa przemocy został za to ukarany!!! Uważam, że powinny być stosowane kary, nie powinno się ich traktować z przymrużeniem oka.

(wypowiedź anonimowa, wypowiedziana ze zdenerwowaniem)

Gdy widzę jakieś bójkę, agresję zwykle pomagam słabszemu.

Uważam, że nauczyciele powinni mieć dyżury i chodzić po korytarzach, obserwować uczniów i nie pozwalać im na różnego rodzaju bójkę i dokuczania.

Dla tych, którzy nie panują nad swoimi emocjami, powinny zostać zrobione różne kluby, w których mogliby się „wyżyć”.

(Piotr Polaczek kl. IB)

Martyna Dziadzia i Małgosia Golombek z kl. I TH

Pewnie na początku patrzyłabym z zainteresowaniem na to, co się dzieje, a później zgłosiłabym to nauczycielowi - mówi Małgosia.

Policja w szkole hmm... -myśli Małgosia - nie jest to trafiony pomysł. Nie wyobrażam sobie jakby to miało być. Wychodzę na przerwę i co...? Natykam

na faceta w mundurze z pistoletem za paskiem?! Szkoła to nie areszt, w którym... - Martyna przerywa koleżance w połowie zdania...

A według mnie monitoring i ochrona w szkołach powinny być. Uczniowie wiedzieliby, że jak coś przeszkobią, to wielki brat patrzy! Po czym Gosia wybucha: Ludzie!!! Przecież wystarczą profesorowie chodzący na przerwach po korytarzu! Bez przesady...

Uważam, że powinny być wywieszane jakieś nakazy i zakazy, za które wykroczenie będzie karane-mówi Martyna.

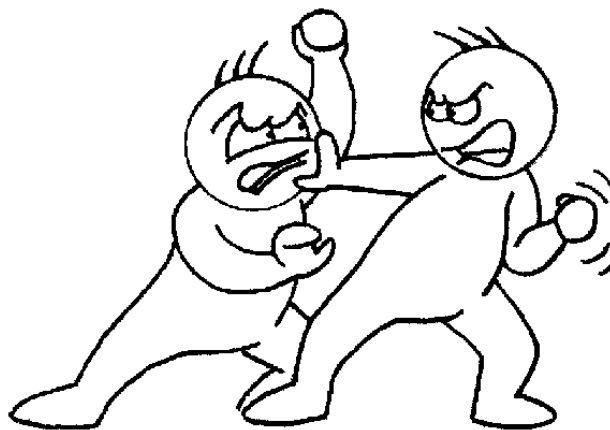
-Małgosia oburza się i wstaje z miejsca; Dlaczego mówimy tylko o karaniu-nakazach i zakazach? A gdzie w tym wszystkim jest miejsce na partnerską rozmowę?! Dobry psycholog szkolny, bliski kontakt z wychowawcą i zrozumienie - tego brakuje. Uczniowie to też ludzie. Okażcie nam trochę ciepła...

Tak jak powiedział mój kumpel Piotrek pomógłbym słabszemu, starałbym się załagodzić spór.

Rozmowa, jeśli i ona nie pomoże, to stosowanie kar np. obniżenie zachowania, po szkole jakieś prace społeczne

(Mariusz Kubiczek kl. IB)

Dziękujemy wszystkim rozmówcom za ciekawe wypowiedzi



Opracowały:
Aleksandra Wyszka i Monika Wiencek kl I f ZSZ

JAK WALCZYĆ Z AGRESJĄ?

Agresja- skłonność do zachowań agresywnych, ataku, trudność kontrolowania negatywnych popędów i impulsów skierowanych przeciwko innym ludziom, sytuacjom, poglądom.

Jak walczyć z agresją?

Są dwa znane sposoby hamowania przemocy:

- ◆ Rozładowanie napięcia
- ◆ Karanie

Jednakże są to podejścia jednoczynnikowe. Przemoc powodowana jest wieloma czynnikami. Zwykle powstaje jako bezpośredni lub odroczonego skutku działanie czy w sytuacji uniemożliwiającej działanie a także jako wynik długotrwałej izolacji społecznej (np. w zakładach karnych), na skutek intoksykacji (zatrucia organizmu toksynami), presji psychicznej, zastraszenia, psycho-fizjomanipulacji, pozbawienia snu, a nawet w wyniku błędów dietetycznych.

Co rodzi agresję?

Kiedy zastanawiamy się, co rodzi agresję, najpierw przychodzi nam do głowy, że jest ona wrodzona. Agresywny ojciec ma agresywnego syna. Okazuje się, że jest to twierdzenie fałszywe. Takie reakcje w większej mierze związane są z dziedziczeniem społecznym niż biologicznym (rodzice modelują zachowania swoich dzieci). Najbardziej niezawodną metodą wywołania agresji jest prowokacja, zniewaga słowna czy w formie fizycznej. Wywołuje ona agresję z trzech powodów: wzbudza gniew, cierpienie, którego sprawkowna osoba chce się pozbyć, nasila pragnienie rewanżu, demonstracji siły lub wywołuje chęć ukarania za niezgodne z normami zachowanie. Agresor zwalnia się najczęściej z odpowiedzialności za swoje zachowanie, tłumacząc je poprzednią agresją. Drugim czynnikiem rodzącym agresję jest pobudzenie emocjonalne, które osłabia naszą kontrolę nad sobą. Ludzie często zachowują się agresywnie w wyniku tłumionych emocji czy nawet zmęczenia pogodą i przeciążenia fizycznego.

Co można powiedzieć na temat wszechobecnej przemocy w telewizji?

Skutki oglądania agresji są dodatkowo komplikowane tym czy obserwowana agresja została ukarana czy nie. Wynika z tego, że szczególne rodzaje przemocy np. takiej gdzie zło zwycięża, mogą powodować występowanie zachowań agresywnych u widzów.

Kiedy dziecko jest agresywne?

- Gdy obserwuje agresję i przemoc w rodzinie.
- Nikt nie interesuje się jego sprawami.
- Brakuje mu ciepła rodzinnego i czuje chłód emocjonalny rodziców.
- Nie ma jasno wyznaczonych granic.
- W rodzinie często stosuje się przemoc w stosunku do dzieci.
- Dzieci nie kontrolują własnych emocji i zachowań. Nie radzą sobie z lękiem, strachem, poczuciem krzywdy lub winy. Nie potrafią przewidzieć swoich reakcji emocjonalnych.



Co mogą zrobić rodzice?

- ◆ Akceptacja i poszanowanie praw dziecka w znacznym stopniu niwelują pojawiające się negatywne formy zachowania.
- ◆ Nadmierna swoboda, podobnie jak nadmierna kontrola mogą wyzwać u dziecka niepożądane formy zachowania.
- ◆ Kara fizyczna rodzi agresję.
- ◆ Rodzice muszą mieć bliski kontakt z dzieckiem (wspólne rozmowy, posiłki, oglądanie TV, gry komputerowe). Obydwoje są dla niego jednakowo ważni i potrzebni.
- ◆ Dzieci przejawiające agresję powinny być kontrolowane i otoczone szczególną opieką.

Opracowała: Natalia Janocha kl. IIe ZSZ

Agresja w szkole

– mit czy rzeczywistość?

Szkoła jest naszym drugim domem. W niej powinniśmy czuć się bezpiecznie, ale czy zawsze tak jest?

Coraz częściej w radiu, telewizji czy gazecie mowa jest o różnego rodzaju przestępstwach, które popełniają uczniowie i nauczyciele. Problem ten się rozrasta, dotyczy coraz większej ilości społeczności szkolnych. Dlatego nawet najmniejszy przejaw agresji należy traktować poważnie, nie bagatelizować, bo przez ludzką obojętność cierpią prerażeni uczniowie, rodzice i nauczyciele.

Z agresją należy walczyć systematycznie i skutecznie. To w żadnym wypadku nie może pozostać tematem tabu. Wyobraźmy sobie bowiem klasyczną sytuację – do jednej z klas podstawowych uczęszcza niczym nie wyróżniający się chłopiec, jest bystry, zdobywa dobre stopnie, lecz mimo to, a może właśnie dlatego jest poniżany przez rówieśników, mimo że nie pochodzi z wysoko usytuowanej rodziny. Pieniądze, które otrzymuje od matki na drugie śniadanie codziennie odbierają mu starsi „koledzy”. Chłopczyk jest prerażony, boi się zareagować, codziennie wraca do domu głodny, lecz nie zawsze czeka na niego obiad. Trwa to jakiś czas, więc niemożliwością jest by nikt o tym nie wiedział. Nikt o tym jednak nie mówi, nikt nie reaguje. Starsi „koledzy” czują się bezkarni, a chłopczyk jest ofiarą i codziennie rano modli się by jego prześladowcy zniknęli, lecz oni wciąż pojawiają się przed nim w najmniej spodziewanym momencie.

Czy to sytuacja normalna? Czy rzeczywiście tłum bezimiennych, doskonale poinformowanych, co się dzieje, jest nie zaangażowany w sprawę czy są równie niewinni jak chłopczyk, który codziennie błaga ich o pomoc, spoglądając prerażonymi oczami na ich rozbawione twarze, które czasem może wyrażają współczucie, lecz nigdy nie są w stanie zrobić nic więcej?

W walce z agresją najważniejsza jest odwaga cywilna. Nie każdy ją posiada. Łatwiej jest milczeć, lecz czy będąc w podobnej sytuacji jak

opisany wyżej chłopiec pragnęlibyśmy od innych milczenia? Nie. Błagalibyśmy ich o krzyk. O sprzeciw. O reakcję. O pomoc. Lecz nie możemy żądać tego od innych, skoro sami nie potrafimy tak postępować. Z agresją bowiem należy walczyć, początkowo w pojedynkę, w sobie, by móc później wspólnie z innymi odnieść sukces.

Opracowała: Justyna Żurek kl. IIe ZSZ

Nasze opinie

„Ludzie ludziom zgotowali ten los”

Tysiące pytań i żadnej odpowiedzi. Skąd mamy wiedzieć, dlaczego tych czterech chłopaków tak bestialsko potraktowało Anię? Zobaczmy, co się teraz dzieje w Polsce. Skąd w dzieciach biorą się tak okrutne pomysły? Co dzieje się w ich głowach? Myślę, że po części jest to wina rodziców, w końcu to od rodziców dziecko czerpie wzorce do naśladowania, to rodzic kształtuje charakter swojej pociechy. Jeśli w domu mamy do czynienia z patologią, to później musimy radzić sobie z takim dzieckiem. A co z dziećmi z tzw. „dobrych rodzin”, które przy rodzicach są grzeczne a przy rówieśnikach pokazują drugie oblicze? Sądzę, że największą krytykę i pogardę należy się tym, którzy przypatrywali się całej tej sytuacji. Dlaczego nikt nie krzyczał, nikt nie zgłosił tego nauczycielce? Czyżby byli tak zgrani, że nie mieli odwagi opowiedzieć o zajściu? Gdzie wszystkie koleżanki, które tak płakały nad jej grobem? Nie było w klasie nikogo odważnego? Chyba nie... Widocznie to klasa egoistów, która myśli tylko o swoim szczęściu. Jak można być tak nieczułym na czyjaś krzywdę? Przecież nad tą dziewczynką znęcano się już od roku. Nie rozumiem jak można było do tej sytuacji dopuścić. Co jeszcze musi się stać, żeby Ci, którzy mają taką „potęgę” uspokoili się? Gdzie byli rodzice Ani- widocznie im nie ufała, skoro przez rok nic nie powiedziała. Co stało się z psychologiem, pedagogiem szkolnym – czyż nie powinien on spełniać swojej roli w szkole i pozyskiwać przyjaźni dzieci? Rok znęcanie się psychicznie oraz fizycznie, to wystarczająco długo, by osoba napiętnowana zamknęła się w sobie, ale też wystarczająco dużo, by bliscy zauważyli niepokojące zachowanie.

Ile złego musi się jeszcze wydarzyć, żeby ludzie w końcu otworzyli oczy? Nie zapominajmy o tej tragedii o Ani, która niczym nie zawiniła. Spójrzmy w końcu przed siebie, może i wkoło nas dzieją się tego typu sytuacje? Może ktoś czeka, aż wyciągniemy do niego dłoń...

Michał Brzóska kl.IIe ZSZ

Wyniki ankiety na temat agresji w Zamku

Po przeprowadzonej anonimowej ankiecie na temat: „Agresji w Zamku, prawda czy fałsz” w klasie Ile pojawiły się następujące opinie. Uczniowie jako przykład agresji notowali różne zachowania. Większości osób wybierało: grożenie, zastraszanie, bicie, kopanie, wymuszanie pieniędzy. Natomiast dla uczniów agresją nie jest dogadywanie czy też wyśmiewanie. Uczniowie byli świadkami agresji lub się o niej dowiadywali, niektórzy byli zaś ich sprawcą. Młodzież często jest ofiarami przemocy, najczęściej występuje obgadywanie i przezywanie, natomiast w ogóle nie jest stosowane zamykanie w pomieszczeniach. W ankiecie postawione zostało pytanie: „**Kto jest potencjalnym sprawcą agresji?**”? Okazuje się, że nie ma na to konkretnej odpowiedzi, reguły określającej potencjalnego sprawcę zachowania agresji. W ankiecie pojawiło się też takie pytanie: „**Jakie cechy ucznia wpływają na to, że stają się ofiarami przemocy?**”? Większość z nich odpowiedziała, że wpływa na to prowokujące zachowanie. Z ankiety wynika, że uczniowie nie boją się innych, starszych czy też młodszych, czują się bezpiecznie, nikomu nie zdarzyło się opuścić zajęć z powodu strachu przyjscia do szkoły. Aby uczniowie czuli się bezpiecznie, proponują założenie monitoringu i ochronę w szkole. Sumując odpowiedzi młodzieży stwierdzamy, że z faktem przemocy uczniów spotykamy się sporadycznie. Uczniowie czują się w Zamku bezpiecznie i nie obawiają się agresji. Choć czasem zdarzy się taka sytuacja, to ten problem w naszym gronie jest szybko rozwiązany.

Opracowały:

Ewelina Knura, Patrycja Śmieszek kl. I TH

PO JEDENASTE: nie przezywaj

Chyba najbardziej prymitywną formą przemocy są ogólnie rozumiane WYZWISKA. Fakt, że ktoś kogoś przezywa, nazywa „idiotą, debilem, czy głupkiem” są dziś tak powszechne, że często nie zastanawiamy się nad ich właściwym znaczeniem, albo – zwyczajnie – nie wiemy, że owe słowa mają znacznie odbiegającą od naszego rozumienia etymologię.

Weźmy chociażby pod uwagę wyraz *debil*. Według *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego słowo to oznacza osobnika ograniczonego, niedorozwiniętego umysłowo, dotkniętego ciężką chorobą – oligofrenią, czyli debilizmem. Pochodzi z łac. *debilis* 'słaby, bezsilny'. Z kolei Słownik wyrazów obcych PWN określa *idiotę* jako człowieka dotkniętego ciężką chorobą umysłową i oznacza ten wyraz kwalifikatorem 'termin medyczny'. Zanim więc opieczujemy kogoś takim lub podobnym określeniem, zastanówmy się, czy aby znacznie nie mijamy się z prawdą. Zdarza się, że w rozmowie, która odbiega poziomem napięcia od inteligentnej konwersacji, używamy niedopuszczalnych wulgarnych wyzwisk. Sądzę, że nie trzeba ich w tym miejscu cytować. Zasadne jest jednak przypomnienie: każdy oszkalowany słowem (czytaj: poszkodowany) ma prawo oskarżyć swojego „oprawcę” o pomówienie. Sprawa może więc oprzeć się nawet o sąd.

Chciałabym za pomocą tego tekstu uczulić Was na niezaprzeczną, acz bardzo powszechną dziś formę przemocy, jaką jest stosowanie wyzwisk i przezwisk wobec drugiej osoby. Zwracajcie uwagę na to, w jaki sposób określa Was rozmówca, nawet w potocznej, luźnej rozmowie. Szanujcie swoje dobre imię i nie pozwalajcie na to, by ktoś poniżał waszą osobę, nawet w żartach. Bądźcie rozmówcami, którzy szanują swego interlokutora.

Wymagajcie szacunku słownego, ale sami również go posiadajcie!

mgr Magdalena Malewicz

Czym jest cyberbullying?

Zdaniem Wikipedii cyberbullying (cyberprzemoc) jest to prześladowanie osób za pomocą internetu i narzędzi elektronicznych np. e-mail, witryn, czatów i forów dyskusyjnych. Jest to również dręczenie przez komunikatory jak Gadu-Gadu lub SMS-y. Po przeprowadzeniu badań okazuje się, że co druga osoba miała do czynienia z różnymi rodzajami przemocy w internecie lub przez komórkę:

- ◆ 47 % osób, najczęściej młodzież skarży się na wulgarne wyzwiska,
- ◆ 21 % było poniżonych, ośmieszanych lub upokarzanych,
- ◆ 16 % osób zostało także zastraszanych i szantażowanych,
- ◆ 57 % badanych natomiast zostały robione zdjęcia i kręcone filmy wbrew ich woli.

Profesor Kazimierz Krzysztofek ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie uważa, że internet dodaje odwagi. Ludzie są bardziej otwarci niż w realnym świecie i wielu z nich uzewnętrznia negatywne emocje, nad którymi w codzienności panuje. Większość osób zadaje sobie pytanie, czy cyberprzemoc jest groźna? Okazuje się, że to zależy głównie od psychicznej odporności osoby. Niektórzy nie zwracają na to uwagi, jednak przeważają osoby, u których pojawia się zdenerwowanie przykrość, strach lub wstyd.

Człowiek, który padł ofiarą cyberprzemocy i nie może sobie już dać z tym rady, może zwrócić się o pomoc do policji i wystąpić z prywatnym aktem oskarżenia. Policja wtedy przystępuje do ustalenia sprawcy. Gdy internauci uświadamiają sobie, że są do namierzenia, to problem cyberbullyingu maleje.

Ania Tobiasz kl. I TH

„LANIE TO NIE WYCHOWANIE”

Kilka słów o inicjatywie społecznej „Lanie to nie wychowanie”

60% Polaków stosuje kary fizyczne wobec dzieci. To przerażająca statystyka. Często mylimy przemoc z wychowaniem. Swoje frustracje i niepowodzenia wyładowujemy na słabszych i bezbronnych istotach. W Polsce istnieje ciche przyzwolenie na tego typu praktyki. Nie reagujemy, gdy widzimy, że ktoś bije swoje dziecko. Milczymy, gdy za ścianą słychać płacz. **Dziecko to nie worek treningowy. Wychowuj bez przemocy. Reaguj, gdy widzisz, że ktoś krzywdzi dziecko!**

Kary fizyczne wobec dzieci to też forma przemocy. Stosując ją dorośli pokazują dziecku, w jaki sposób ma reagować w swoim życiu na przejaw odmienności zdania bądź zachowania wobec niego. Negatywne wzorce zachowań dorosłych w postaci używania kar do uzyskania określonego zachowania, są naśladowane przez dzieci. I co najgorsze, wcielane w życie. Trzeba niestety przykleić niektórym rodzicom łatkę w postaci dawania złego przykładu. Dorośli nie zastanawiają się, że istnieją inne sposoby wymuszenia odpowiedniego zachowania na dziecku. Z pewnością bicie, krzyki, podniesiony głos czy wyzwiska nie pomogą osiągnąć rodzicom zamierzonego celu.

Przed Wami w przyszłości – Drodzy Uczniowie – trud wychowywania swoich dzieci. Może warto już teraz zastanowić się, nad bezcelowością stosowania takich przedpotopowych metod wychowawczych?

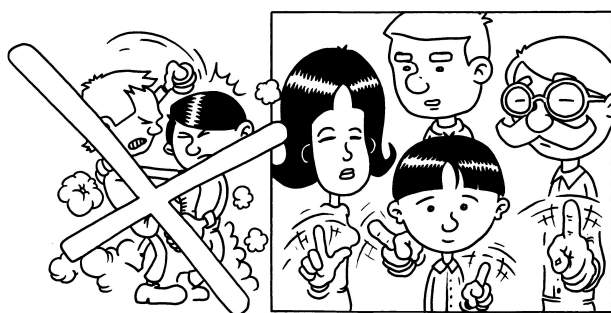


Oprac. mgr Magdalena Malewicz

Konkurs na koszulkę „Szkoła bez przemocy” rozwiązany!

Grupy wydawnicze: Media Regionalne

i Polskapresse - wydawcy 16 dzienników regionalnych oraz Fundacja Grupy TP, przeprowadzili konkurs na projekty działań szkół przeciwdziałające przemocy i agresji. Konkurs skierowany był do szkół uczestniczących w kampanii społecznej „Szkoła bez przemocy”. Na konkurs wpłynęło 916 projektów. Jury konkursu wybrało 64 najlepsze projekty, których autorzy otrzymają nagrody w postaci bonów o wartości 5000 złotych każdy przeznaczone na sfinansowanie usług edukacyjnych lub psychologiczno-pedagogicznych. Kryteriami oceny projektów przez ekspertów były: adekwatność działań do zakładanych celów; zaangażowanie społeczności szkolnej do działania; długofalowość projektu (możliwość kontynuacji działań); nowatorstwo projektu. Ostateczna decyzja o przyznaniu nagród została podjęta przez Radę Programową Kampanii. Celem konkursu było wsparcie szkół uczestniczących w kampanii w prowadzeniu działań zapobiegających przemocy i agresji oraz promocja dobrych praktyk w tym zakresie.



KODEKS BEZPIECZNEJ SZKOŁY

1. Szkoła jest wspólnotą - szkoła dąży do stworzenia wspólnoty wszystkich nauczycieli, uczniów, ich rodziców oraz pracowników niepedagogicznych szkoły, opartej o jasny i przejrzysty system norm.

2. Wszyscy się szanujemy - wspólnota szkolna buduje klimat bezpieczeństwa, szacunku, otwartego dialogu i porozumiewania się pomiędzy osobami w danej szkole.
3. Wspólnie działamy przeciw przemocy - jeżeli w pobliżu szkoły dzieje się jakieś zło reagujemy natychmiast, zanim dojdzie do jakichkolwiek nieprzewidzianych sytuacji.
4. Niczego nie ukrywamy - szkoła prowadzi regularne diagnozy otoczenia szkoły by zapobiec przemocy.
5. Zawsze reagujemy - szkoła reaguje na zło jakie może nas spotkać.
6. Nauczyciel nie jest sam - szkoła podejmuje działania by pedagodzy posiadali odpowiednią wiedzę jak skutecznie radzić sobie z agresją.
7. Uczniowie wiedza jak działać - uczniowie są informowani jak reagować na agresję ze strony innych.
8. Rodzice są z nami - współpraca rodziców z nauczycielami przeciwko agresji.
9. Mamy sojuszników - szkoła współpracuje ze środowiskiem poza szkolnym (policją).
10. Nagradzamy sobie przykłady - szkoła promuje uczniów wzorowym zachowaniem.

Lista nagrodzonych w konkursie na projekt koszulki kampanii „Szkoła bez przemocy”:

Nagroda Główna:

Karolina Woźniak, lat 12, Gdańsk

Wyróżnienia:

Jagoda Aleksandra Magiera, lat 15,
Polanica Zdrój
Malwina Sowińska, lat 14, Witonia
Anna Skrobisz, lat 13, Dębno
Weronika Nowakowska, lat 17, Świeszczyno
Michał Przymanowski, lat 12, Wejherowo
Dominika Grzeszyńska, lat 13, Jastrzębie Zdrój
Katarzyna Sprawka, lat 15, Zielona Góra

Mateusz Nowicki, lat 12, Stalingrad Szczeciński
Anna Walaszek, lat 15, Wieruszów
Aleksander Myrcik, lat 13, Lubliniec

Tekst opracowały: Jolanta Majwald i Izabela Szyma

PRZEMOC OKIEM SOCJOLOGA

Ostatnimi czasy *przemoc* to słowo klucz – temat setek reportaży, filmów, artykułów, dyskusji dziennikarzy, polityków, księży i wreszcie naukowców. Teoretycznie – zjawisko przemocy, tak jak miłości, można zbadać, położyć pod lupę i obserwować, rozłożyć na czynniki pierwsze i wyjaśniać, próbować rozumieć. PRZEMOC stała się przedmiotem badań wielu nauk: pedagogiki, psychiatrii, psychologii, filozofii, kryminologii, czy wreszcie socjologii. Każda z tych dziedzin pod innym kątem patrzy na problem, stawia inne pytania, uzyskując tym samym inne odpowiedzi – nie tyle sprzeczne, co uzupełniające się.

Jak wygląda przemoc widziana oczyma socjologa? Ten naukowiec patrzy na przemoc przede wszystkim przez pryzmat **społeczeństwa**. Jest ona wyrazem patologii społecznej, postępowania niezgodnego z przyjętymi normami lub wartościami obowiązującymi w określonej grupie społecznej. Przemoc dezorganizuje życie społeczne, wprowadza w nim stan pewnej nierównowagi. Można ów stan zakłócenia nazwać za Emilem Durkheimem, wybitnym francuskim socjologiem, anatomią, sytuacją zagubienia, niepewności w systemie wartości

człowieka. W dobie wszechobecnych przeobrażeń człowiek nie potrafi ocenić, zgodnie z którymi normami powinien działać, którymi drogowskazami powinien się kierować. Zanik autorytetów państwa, kościoła, rodziny, szkoły powoduje zamęt, swoistą anarchię społeczną, chaos, brak jakiegokolwiek kontroli. Upraszczając: człowiek znajdujący się w takiej sytuacji nie jest w stanie ocenić, co jest dobre, a co złe. Należy zaznaczyć, że socjologia nie usprawiedliwia przemocy, nie oczyszcza z zarzutów, jedynie (a raczej AŻ) próbuje ją wyjaśnić. Nasuwa się pytanie: czy narzędzia socjologii (ankiety, wywiady, obserwacje, analizy statystyczne) są w stanie cokolwiek powiedzieć o przypadkach nastoletnich samobójców, o koszu na śmieci na głowie nauczyciela, o zabójstwie ciotki przez młodych ludzi. Socjologia może jedynie zbadać podłoże tych zachowań, ale ostatecznej odpowiedzi na pewno nie udzieli.

Skąd we mnie „lekka” nutka sceptycyzmu? Czasami odnoszę wrażenie, iż *mędrca szkiełko i oko* tak naprawdę nie jest w stanie ogarnąć życia człowieka, ani miłości (na szczęście), ani przemocy (niestety).

mgr J. Petela-Majdzińska

O AGRESJI ZDANIEM PEDAGOGA SZKOLNEGO

„Jedną z podstawowych form zagrożenia życia rodzinnego jest agresja. Może ona wyrażać się na różne sposoby: poprzez agresywne słowa, poprzez prowokowanie u kogoś lęku, zadawanie bólu fizycznego, psychicznego, moralnego, duchowego. Z agresją mamy do czynienia na przykład wtedy, gdy jedno dziecko zabiera zabawkę drugiemu dziecku, gdy ktoś złośliwie kogoś przezywa czy wyśmiewa, gdy bliscy podnoszą na siebie głos, gdy w rodzinie zaczynają pojawiać się sprzeczki i awantury. Jeśli agresja przybiera na sile, może przemienić się w przemoc. Mamy wtedy do czynienia z wyjątkowo bolesnym i groźnym zjawiskiem.

Przemoc w życiu rodzinnym posiada wiele obliczy. Zaczyna się zwykle od przemocy werbalnej, czyli od stosowania brutalnych i wulgarnych słów. Następnie może przejść w przemoc emocjonalną, która oznacza, że ktoś na

różne sposoby zastrasza inne osoby, że szantażuje je groźbą pobicia, skrzywdzenia, wycofania miłości. Najbardziej okrutna forma przemocy emocjonalnej pojawia się wtedy, gdy ktoś z członków rodziny straszy bliskich, że odbierze życie im lub sobie samemu.

Zdarza się to zwłaszcza w sytuacji choroby alkoholowej lub w stanach silnych zaburzeń psychicznych. Bardzo bolesną jest także przemoc moralna i duchowa, czyli sytuacja, w której ktoś poniża drugą osobę, oszukuje ją, niesłusznie ją oskarża i potępia. Najłatwiej zauważalną formą przemocy jest przemoc fizyczna. Przejawia się ona w fizycznym zadawaniu bólu drugiej osobie. Mamy wtedy do czynienia z rękoczynami, z biciem i fizycznym znęcaniem się nad drugą osobą, aż do ciężkich uszkodzeń ciała włącznie. Najbardziej skrajną i okrutną formą przemocy jest odebranie życia drugiej osobie.

Agresja i przemoc w rodzinie prowadzi do wyjątkowo silnego cierpienia i rozgoryczenia. Aby jej zapobiegać oraz aby skutecznie eliminować ją z naszego życia, trzeba najpierw zdawać sobie sprawę z jej przyczyn. Podstawową przyczyną agresji i przemocy nie jest brak dobrego wychowania czy właściwych manier, lecz błędne postępowanie w jakiejś dziedzinie życia i związane z tym cierpienie. Tylko człowiek przeżywający kryzys i bardzo cierpiący może stać się agresywny i stosować przemoc. Żaden szczęśliwy człowiek nie będzie zachowywał się w sposób agresywny czy okrutny”.

Ks. Marek Dziewiecki

Nie można godzić się na stosowanie wobec nas samych i innych ludzi agresji i przemocy. Dawanie przyzwolenia na takie zachowanie otwiera furtkę na inne destrukcyjne zachowania. Mamy, więc prawo, aby nie stać się bitym, poniewieranym, okaleczanym fizycznie i psychicznie.

Może nam pomóc nauczyciel, wychowawca, przyjaciel, psycholog, pedagog, ktoś z członków rodziny. Warto również zgłosić się po pomoc do policji, do lekarza czy innych instytucji

państwowych, samorządowych, kościelnych czy społecznych.

Wiem, że trudno jest poprosić o pomoc, przyznać się do tego, że jej potrzebujemy. Warto dać innym możliwość udzielenia nam pomocy. Czasem jest w nas przekonanie, że to my sprowokowaliśmy sprawcę do złego wobec nas zachowania. To nieprawda. Nic nie usprawiedliwia zła, które nam wyrządzono.

Ponadto trzeba to zło nazwać. Nie można nazwać bicia czy odebrania życia drugiej osobie wymierzaniem sprawiedliwości a oszukiwanie matki czy ojca nie mówieniem im całej prawdy.

Warto mieć świadomość, że przemoc i agresja są karalne. I nie jest ważne, czy na ciele widnieją siniaki i rany, czy też boimy się, że groźby wobec nas wymierzone spełnią się jak w filmie kryminalnym.

Czasem też strach przed sprawcą przemocy jest tak silny, że paraliżuje chęć zgłoszenia doznanej krzywdy.

Będzie on czuł się tak długo bezkarny, jak długo będziesz mu na to pozwalał, to znaczy tak długo jak będziesz milczał na temat zła, które ci wyrządzono.

mgr Julita Bąk – Miler

pedagog szkolny